

**Robotnicy norwescy denuncjują przeciwko faszystowskiemu ustawom**

OSLO. W dniu 7 grudnia stolica Norwegii, stała się w dółną potężnej demonstracji tysięcy robotników norweskich, którzy na wezwanie 22 organizacji związkowych, udali się pod gmach parlamentu, celem zaprotestowania przeciwko zaprojektowanemu przez rząd „ustawom nadzwyczajnym“. Ustawy te są pomyslane jako instrument całkowitej likwidacji demokratycznych praw ludności Norwegii.

Przed gmachem parlamentu, odbył się potężny wiec, którego uczestnicy wystąpili z kategorycznym protestem przeciwko rządowemu projektowi faszystowskich ustaw oraz przeciwko udziałowi Norwegii w przygotowaniach do nowej wojny światowej.

Wyd. A Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! Cena 15 groszy Nr 339 (445) Rok II

**Nowiny Rzeszowskie**

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów - Przemyśl - Krosno, sobota 9 grudnia 1950

**Polska klasa robotnicza popiera sukcesami produkcyjnymi uchwały Kongresu w Warszawie**

WARSZAWA. Z miast i wsi Polski napływają codziennie wiadomości o czynach pokojowym. Dokumentuje w nich społeczeństwo swe gorące pragnienie i niezłomną wolę twórczej pracy dla jasnego jutra swojej Ojczyzny dla pokoju na całym świecie.

ŁÓDŹ. Uchwały II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, spotkały się z szerokim oddźwiękiem wśród zorganizowanej i niezorganizowanej młodzieży woj. łódzkiego.

W Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Moszczenicy, zorganizowano ostatnio 5 młodzieżowych brigad produkcyjnych. Ponadto młodzież zatrudniona w Moszczenicy ZPT zobowiązała się wyprodukować dodatkowo tkaniny wartości 90 tysięcy zł.

Ofiarne walczą o pokój robotnicy woj. wrocławskiego. Po przekazaniu w dniu 3 grudnia br. sztandaru przechodniego, ufundowanego przez Polski Komitet Obróńców Pokoju, kołpał im. Thoreza, podobna uroczystość przekazana a przechodniego sztandaru, ufundowanego przez Wojewódzki Komitet Obróńców Pokoju, odbyła się we Wrocławskiej Fabryce Wodomerzy Załoga tej fabryki, która — dzięki opracowaniu nowych norm produkcyjnych i współzawodnictwu pracy, wykonała roczny plan jeszcze w dniu 25 października, w całej pełni realizuje swe zobowiązanie wykonania na czesie Kongresu Pokoju dodatkowej produkcji wynoszącej 21 proc. planu rocznego.

W Zakładach Wytwórczych Sprzętu Instalacyjnego w Brzeźnie, tokarze, szlifierze, frezery i inni robotnicy wysoko przekraczają normy produkcyjne dla uczczenia uchwał Kongresu Warszawskiego. Przewodnicze pracy — Różal'a Arbanek i Gertruda Sorek wykonują przeciętnie 200 proc. normy. Niewiele ustępują im robotnice: Gąsiorek, Dolata i Hermyt. Te sukcesy produkcyjne przodujących robotniczek mobilizują całą załogę, która już w dniu 30 listopada wykonała plan roczny, a obecnie daje wysokiej jakości ponadplanową produkcję.

Robotnicy oddziału budowlanego huty „Bobrek“ przedtem nowo ukończony kapitał remonty mieszkań dla hutników. 90 rodzin robotników huty

„Bobrek“ otrzymało kompletnie wyremontowane, obszerne i jasne mieszkania.

**Czyn Kongresowy chłopów polskich**

Obok klasy robotniczej, która licznymi manifestacjami i wspólnymi osiągnięciami produkcyjnymi powitała II Światowy Kongres Obróńców Pokoju i w codziennej swej pracy wciąż wzmacnia siły obozu pokoju — również chłop polscy w różny sposób zadokumentowali swe zdecydowane poparcie dla hasel, pod którymi obradował Kongres. Świadcza o tym dane cyfrowe ilustrujące przebieg manifestacji pokojowych na wsi w okresie Kongresu.

Barczo wymowne są cyfry, obrazujące ilość masówek pokojowych, które odbyły się na wsi w okresie poprzedzającym Kongres i w czasie jego obrad. W całym kraju odbyło się ogółem 2.600 gminnych oraz 42.900 gromadzkich masówek pokojowych. Masówki pokojowe odbyły się we wszystkich niemal PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. W masówkach uczestniczyło ogółem ponad 4.100 tys. chłopów, kobiet i młodzieży wiejskiej.

Rozumiejąc, że wzmocniona praca przyczynia się do utrwalenia pokoju na świecie, chłopci podejmowali masowo zobowiązania dla uczczenia Kongresu. Poza zobowiązaniami podjętymi przez mieszkańców 10 tys. gromad w okresie poprzedzającym Kongres, w czasie trwania obrad Kongresu ludność wiejska deklarowała nowe, dodatkowe czyny produkcyjne.

We wszystkich województwach podjęto ogółem około 19 tysięcy różnego rodzaju dodatkowych zobowiązań. W samym tylko woj. poznańskim wartość zobowiązań podjętych przez 321 gromad wyniosła w przybliżeniu około 760 tysięcy złotych.

W wyniku Czynu Kongresowego we wszystkich województwach powstał szereg spółdzielni produkcyjnych, którym chłopci nadawali symboliczne nazwy: im. „Pokoju“ i „II-go Światowego Kongresu Obróńców Pokoju“. M.in. w woj. warszawskim, w okresie trwania Kongresu, chłopci zorganizowali 22 spółdzielnie produkcyjne.

**Zacieśniając więzy przyjaźni z narodami ZSRR społeczeństwo polskie manifestuje wolę spotęgowania walki o pokój**

WARSZAWA. Na zakończenie Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej odbyły się w całym kraju w dniach 6 i 7 bm. uroczyste akademie w zakładach pracy, świetlicach i domach kultury. Wielotysięczne rzesze społeczeństwa, zgromadzone na akademiach, manifestowały swą wolę spotęgowania walki o pokój na świecie, poprzez jeszcze większe zacieśnienie więzów braterskiej przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego — niezwykłej twierdzy walki o pokój, której przewodzi wielki STALIN.

Napływające z terenu wiadomości o przebiegu „Miesiąca“ świadczą o niebywałej dotychczas masowości imprez i o wielkim zainteresowaniu społeczeństwa życiem i pracą bratnich narodów ZSRR.

WROCLAW. W miastach i na wsiach Dolnego Śląska w dniu 6 bm. odbyły się uroczyste akademie.

We Wrocławiu na akademii, zorganizowanej w gmachu ORZZ przez Woj. Kom. Kultury Fizycznej, rozdane zostały pierwsze w województwie odznaki SPO i BSPO.

KRAKÓW. W Nowej Hucie młodzież urządziła na zakończenie „Miesiąca“ wiec imprez artystycznych. sportową z udziałem najlepszych zespołów świetlicowych i czołowych sportowców Krakowa. Przemawiający na uroczystości przedstawiciel TPPR

— przewodnik pracy Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych — Gerlach podkreślił, iż robotnicy krakowskich zakładów pragną jeszcze bardziej zacieśnić więzy braterskiej przyjaźni z budowniczymi komunizmu w ZSRR.

POZNAŃ. Morkwowski zespół taneczny „Berozka“ wystąpił czterokrotnie na scenie Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu.

Poznańsk' świat pracy przyjął owoce i artystów radzieckich i obdarował ich kwiatami.

GDANSK. Tegoroczny festwal filmów radzieckich, zorganizowany w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, cieszył się tak w miastach, jak i na wsiach woj. gdańskiego w wielkim powodzeniu.

Ogółem filmy radzieckie, wyświetlane w kinach tak objazdowych, jak

i wiejskich, — stałych, obejrzało ponad 80.600 chłopów.

WARSZAWA. Na liczne prośby i interpelacje wódców, Centrala Ropowszechniania Filmów przedłużyła czas trwania festwalu filmów radzieckich o 6 dni, tzn. do dnia 14 bm.

KATOWICE. Z wielkimi osiągnięciami gospodarczymi, naukowymi i kulturalnymi narodu radzieckiego za poznały społeczeństwo polskie różnorodnie imprezy, zorganizowane w Miesiącu Przyjaźni.

W woj. katowickim odbyło się np. 1.756 wielkich imprez artystycznych. Ogółem w imprezach artystycznych, organizowanych na Śląsku z okazji „Miesiąca“ uczestniczyło ponad 350 tys. osób.

**Amerykańscy gangsterzy powietrzni gwałcą granice Chin Ludowych**

PEKIN. Jak donosi agencja nowych Chin, według niepełnych danych, w okresie od 19 listopada do 30 listopada przeszło 230 bombowców i pościgowców amerykańskich sił agresywnych w Korei, 68 razy pogwałciło granice powietrzne północno-wschodnich Chin.

W 17 wypadkach samoloty amerykańskie bombardowały i ostrzeliwały z karabinów maszynowych miasto Andżun jak również Czan-Bai, Lin-czian, Tunhaa i inne. Dwóch obywateli chińskich zostało rannych, są znaczne straty materialne. 25 listopada o godzinie 19 min. 55 dwa samoloty amerykańskie zrzuciły 4 bomby na wieś Szipeze w okręgu Cziantian. W rezultacie bombardowania jedna osoba została ciężko ranna.

28 listopada o godzinie 19 min. 44 dwa samoloty amerykańskie dokonały lotu wywiadowczego nad wsią Dikou (powiat Czian), a 10 samolotów ostrzeliwało wieś Anczikou. Następnie samoloty amerykańskie po-

jawily się nad wsią Sinan, gdzie zrzuciły 5 bomb niszcząc kilka domów.

30 listopada trzy samoloty amerykańskie zrzuciły bomby na terytorium chińskie wzdłuż rzeki Jauczian oraz na most. Jedna osoba została ranna.

Centralny Rząd Ludowy zbadał wszystkie te wypadki pogwałcenia granic Chin i zaprotokolował je.

**Wies polska korzysta z doświadczeń przodującego rolnictwa ZSRR**

W Zarządzie Głównym ZSCh. odbyła się konferencja prasowa poświęcona omówieniu przebiegu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na wsi. Konferencję zajął wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPPR — Matuszewski. Podkreślił on wielkie osiągnięcia akcji Miesiąca w całym kraju.

Wceprezes ZSCh. — Stanisław Piotrowski dokonał przedkładu przebiegu „Miesiąca“ na wsi.

We wszystkich niemal spółdzielniach produkcyjnych PGR-ach, gromadach i gm.ach w wiejskich odbyły się uroczyste akademie, podczas których ogłoszono referaty o Związku Radzieckim.

Np. akademie zorganizowane w spółdzielni produkcyjnej w Zielstrzewie pow. Wejherowo, zgromadziła ponad 600 osób.

W akademii urzędowej w gminie Rajcza, woj. krakowskiego, wzięło udział ponad 1.000 chłopów, kobiet i młodzieży wiejskiej. Zebrana ludność gorąco manifestowała swe uczucia przyjaźni dla Związku Radzieckiego.

Na wielu akademiach uczestnicy wycozek do Związku Radzieckiego, dzielili się z zebranym swoimi wrażeniami z Kraju Rad.

W gminie Osiek, pow. Starogard, woj. szlacheckiego, po akademii 500 jej uczestników udało się na cmentarz poległych żołnierzy radzieckich, gdzie na grobach złożyli wieniec i kwiaty.

W gm. Skurec, pow. Lębork, woj. gdańskiego, w uroczystości złożenia w cmentarz wzięło udział 5 tys. ochotczych mieszkańców.

Duże zainteresowanie wzbudzały wśród ludności wiejskiej wystawy i kiermasze książek i czasopism radzieckich, oraz filmy radzieckie, wyświetlane przez kina stałe i objazdowe.

Chłopi w czasie trwania „Miesiąca“ zorganizowali tysiące nowych kół TPPR, wstępując masowo w szeregi ich członków.

Aby w jeszcze szerszym stopniu przyswoić sobie bogate doświadczenia rolnictwa Kraju Rad, chłopci zorganizowali w „Miesiącu“ ponad 212 kółek m. czurowskich oraz 245 kursów języka rosyjskiego.

Wies polska, dla uczczenia 33 rocznicy wstąpienia Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju podjęła 18 tys. zobowiązań. Zobowiązania te, które dotyczyły wszystkich niemal dziedzin życia gospodarczego, polityczno-społecznego i kulturalno-owiatowego gromady, zostały już w ogromnym procencie wykonane.

**Armia ludowa likwiduje otoczone dywizje amerykańskie**

PEKIN. W ogłoszonym w czwartek komunikacie naczelne dowództwo armii Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej stwierdza, że wojska amerykańskie i południowo-koreańskie cofają się na całym froncie.

Podczas operacji w kierunku miasta Phenianu oddziały koreańskiej armii ludowej i ochotnicy chińscy wyzwolili to miasto. Nieprzyjaciel kontynuuje odwrót na południu, ponosząc wielkie straty.

**Kapitulacja rządu Plevna jest zdradą Francji**

GENEWA. Jak donoszą z Paryża, wiadomość o kapitulacji rządu francuskiego wobec żądań Waszyngtonu oraz zgoda rządu francuskiego na amerykański plan szybkiej remilitaryzacji Trizonii — wywołała głębokie niezadowolenie i zaniepokojenie francuskiej opinii publicznej.

Dzienniki — nawet prawicowe —

zmuszone są przyznać, że rząd francuski kapitulował nie licząc się ani z interesami, ani z wolą narodu francuskiego. Dziennik „Combat“ zaznacza przy tym że istnieje ścisły związek między zgodą Plevna na remilitaryzację Niemiec Zachodnich a wyjazdem Attlee do Waszyngtonu. Attlee występuje w Waszyngtonie w imieniu Wielkiej Brytanii i Francji, jako rzecznicz uzbrojenia Europy za chodniej i remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

„Ce Soir“ podkreśla, że francuska opinia publiczna uważa decyzję rządu za zdradę narodową. Decyzja ta kryje w sobie niebezpieczeństwo dla Francji i dla pokoju świata.

GENEWA. Z Paryża donoszą, że Komisja Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego postanowiła na wniosek deputowanych komunistycznych przesłuchać ministra Schumana w sprawie remilitaryzacji Trizonii.

**Rada Naczelna ZSL dokonuje krytycznej oceny rocznej działalności stronnictwa**

Kontroli Stronnictwa udzielił biorą również liczni aktywiści terenowi z całego kraju.

Posiedzenie RN ZSL poświęcone jest podsumowaniu i ocenie rocznego dorobku Stronnictwa, jego wkładu w dzieło rozwoju i umocnienia sąsiedztwa robotniczo-chłopskiego, rozwoju państwa ludowego, wstąpienia w dziesiątą rocznicę przebudowy wsi i udziału mas członkowskich w walce o pokój.

Obrady zajął prezes Rady Naczelnej ZSL — Józef Nęcko, po czym odczytany został list prezesa ZSL — Marszałka Sejmu Władysława Kowalskiego.

Właściwe obrady Rady Naczelnej ZSL rozpoczął referat wiceprezesa NKW — Stefana Ignara o roli i zadaniach ZSL na etapie budowy fundamentów socjalizmu. Drugi referat wygłosił sekretarz NKW — Aleksander Juszkiewicz, który omówił zagadnienia walki kadry i o umocnienie organizacyjne ZSL.

W drugim dniu obrad sekretarz Główny Komisji Kontroli Stronnictwa — Julian Kadlet, złożył sprawozdanie z prac Komisji, po czym toczyła się dyskusja nad referatami, wygłoszonymi w pierwszym dniu obrad oraz nad sprawozdaniem Głównego Komisji Kontroli Stronnictwa.

Jak się przewiduje, dyskusja ma zakończyć się w dniu dzisiejszym, po czym nastąpi również podjęcie uchwał i zakończenie posiedzenia.

# Propozycja premiera NRD Grotewohla odpowiada interesom całego narodu niemieckiego

BERLIN. Sprawa utworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej jako pierwszego kroku do przywrócenia jedności Niemiec na podstawach demokratycznych jest nadal przedmiotem ożywionych komentarzy szerokiej opinii publicznej, budząc powszechne zainteresowanie.

W sprawie tej odbyło się m. in. zebranie w stoczniach w Rostoku, na którym przemawiał do robotników oraz studentów i profesorów miejscowego uniwersytetu premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej — powiedział premier Grotewohl — jest gotów porozumieć się w każdej chwili z rządem Adenauera w sprawie utworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej. Odpowiedź z Bonn dotychczas nie nadeszła. Jedynie z doniesień prasowych można wywnioskować, że rząd Adenauera odbył naradę w sprawie propozycji rządu NRD i że w tamtejszych kołach parlamentarnych wyrażono pragnienie omówienia tych propozycji najpierw na terenie wewnętrznym.

W odezwie do ludności Zachodnich Niemiec przewodniczący Zachodnio-Niemieckiej Partii Komunistycznej Max Reimann stwierdza, że propozycja premiera NRD Grotewohla skierowana do dr Adenauera jest aktem narodowym o najwyższym znaczeniu, jest drogą do uratowania narodu niemieckiego z jego obecnej ciężkiej sytuacji i od niebezpieczeństwa wojny.

Z Niemiec Zachodnich napływa nadal wiadomości o wielkim wrażliwości, jakie wywołała tam propozycja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Członkowie Komitetu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w Nadrenii i Westfalii uchwalili rezolucję, domagającą się utworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej. Rezolucja podkreśla również nagłą konieczność zaznajomienia wszystkich mieszkańców Niemiec Zachodnich z uchwałami konferencji praskiej.

Uczestnicy zebrania KPD w Monachium — Schwabing wezwa

li zarówno rząd separatystyczny w Bonn jak i rząd NRD, by podjęły rokowania w sprawie przywrócenia politycznej, gospodarczej i kulturalnej jedności Niemiec. Potępli oni jednocześnie wszystkie próby remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Podobne żądania wysunęli mieszkańcy Kaiserslautern i uczestnicy zebrania związkowego w Es-seligen.

Prasa podaje również wypowiedzi poszczególnych mieszkańców Niemiec Zachodnich, reprezentujących różne warstwy ludności. Inżynier Helmut Zorn ze Stuttgartu wyraża opinie, że propozycja premiera Grotewohla umożliwia w pełni utrzymanie pokoju w Niemczech i w Europie. Rząd NRD, wyciągając dłoń do porozumienia, czyni zadość woli większości ludności zachodni-niemieckiej.

„Nordbayerische Volkszeitung“ wyla z uznaniem propozycje Grotewohla, stwierdzając, że wywarły one ogromne wrażenie w Niemczech Zachodnich, gdyż cały na

ród niemiecki pragnie rozwiązania żywotnych zagadnień Niemiec w duchu uczciwego porozumienia. Propozycje te służą sprawie pokoju.

Na zebraniu robotniczym w Brandenburgii powzięto uchwałę, stwierdzającą, że list premiera Grotewohla do dr Adenauera stanowi doniosły krok na drodze do przywrócenia jedności Niemiec i do utrzymania pokoju. Robotnicy fabryki parowozów im. Karola Marksa w Poczdamie stwierdzają, że politycy z Bonn powinni obecnie wykazać, czy uczciwie pragną pokoju dla Niemiec i całej Europy. Członkowie załogi jednej z fabryk we Frankfurcie nad Odrą podkreślają, że utworzenie ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej odpowiadałoby pragnieniom wszystkich ludzi milujących pokój.

Na zebraniu w Haldensleben ksiądz Pasewald oświadczył, że pokój odpowiada interesom całego narodu niemieckiego. Nie można być chrześcijaninem — i jednocześnie pochłaniać wojnę imperialistyczną.

## Prasa ZSRR a wybory do rad terenowych

W artykule wstępnym pt. „Prasa a wybory do rad terenowych“ dziennik „Prawda“ pisze, że jedną z najważniejszych zdobyczy ustroju radzieckiego, utrwalonych w Konstytucji Stalinowskiej, jest wolność prasy. Już w roku 1927 w rozmowie z zagranicznymi delegacjami robotniczymi towarzysze STALIN mówił:

„Nie ma wolności prasy, gdy się nie ma najlepszych drukarni, najlepszych domów prasy, gdy nie ma legalnych organizacji klasy robotniczej, od najwęższych do najszerszych ogarniających milionowe klasy robotniczej, gdy nie ma najszerszej wolności zgromadzeń.

Przyjrzyjcie się warunkom życia w

ZSRR, obejdźcie dzielnice robotnicze, a zrozumiecie, że najlepsze drukarnie, najlepsze domy prasy, całe fabryki papieru, całe fabryki farb, niezbędne do druku, ogromne pałace, przeznaczone na zebrania — wszystko to i wiele innych rzeczy niezbędnych dla wolności prasy klasy robotniczej znajduje się całkowicie w dyspozycji klasy robotniczej i mas pracujących. To właśnie nazywa się u nas wolność prasy dla klasy robotniczej“ (J. Stalin. Dzieła „Wydawn. Książka i Wiedza“ 1950 r., tom X str. 211 — 212).

Wyjątkowo doniosłe znaczenie posiada prasa w toczącej się obecnie kampanii wyborczej. Głównym zadaniem prasy jest popularyzowanie nazwisk kandydatów, wysunętych przez blok komunistów i bezpartyjnych na delegatów do rad terenowych. Kandydat bloku stalinowskiego — to produkujący ludzie naszego kraju, płomienni patrioci, aktywni budowniowie komunizmu. Agitować na rzecz kandydatów bloku stalinowskiego — znaczy przede wszystkim zaznajamiać z ich działalnością społeczną i zawodową, z ich walorami politycznymi, z ich zasługami wobec ojczyzny.

Naród radziecki ceni i kocha swoją prasę. Sprawą honoru pracowników naszej prasy — pisze „Prawda“ — jest to, by nigdy i w niczym nie zawieść zaufania partii, narodu. Chlubne zadania prasy w chwili obecnej polegają na tym, by, przyczynić się do jak najlepszego przeprowadzenia wyborów do rad terenowych, do zwycięstwa nierozważnego stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych.

## Prof. Joliot-Curie honorowym członkiem Towarzystwa Fizycznego

KRAKÓW. W dniu 8 bm. odbyło się w ramach ogólnopolskiego zjazdu fizyków, nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Towarzystwa Fizycznego, na którym nadano członkostwo honorowe Towarzystwa znakomitemu fizykowi — przewodniczącemu Światowej Rady Pokoju, prof. Fryderykowi Joliot-Curie.

Członkostwo honorowe PTF nadane zostało również zasłużonemu uczonemu, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Stefanowi Piętkowskiemu.

## W krajach dolarowej demokracji

RZYM. W Ligurii trwa ruch strajkowy na znak protestu przeciw masowemu zwolnieniu robotników przemysłu metalowego i maszynowego. W centrum Genui odbyła się przed gmachem prefektury demonstracja robotnicza. Demonstranci żądali natychmiastowego podjęcia kroków dla uratowania przed zamknięciem zakładów przemysłowych „Ansaldo“.

## Bariera przeciw REMILITARYZACJI NIEMIEC

Premier francuski Pleva ostatecznie skapitulował wobec nacisku amerykańskiego i wyraził oficjalną zgodę na amerykański plan remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Wszelkie „zastrzeżenia“ wysuwane dotąd przez rząd francuski były próbą oszukania francuskiej opinii publicznej co do rzeczywistego stosunku rządu francuskiego do zagadnienia remilitaryzacji Niemiec.

Dziennik francuski „Ce Soir“, komentując kapitulację Pleva, pisze: „Okazało się dziś wyraźnie, że osławiony plan Pleva był jednym z akcesoriów komedii odegranej przez rząd, mającej świadczyć o jego oporze wobec remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Akcesorium to zostało obecnie odrzucone. Fakt, że decyzję tę powzięto przed wyjazdem Attlee do USA oświetla w zamienny sposób rzekomo „pokojują“ misję premiera brytyjskiego. Decyzja rządu Pleva świadczy o woli imperialistów pogłębienia niebezpieczeństwa wojny światowej przygotowywanej przez nich gorączkowo również na terenie Europy“. Pleva zrezygnował z rzekomych środków ostrożności, jakim miało być m. in. włączenie kontyngentów niemieckich do armii europejskiej i wyraził pełną zgodę na natychmiastową odpowiadającą neohitlerowskiego Wehrmachtu.

Imperialiści amerykańscy nie czekali na jego zgodę i nie krepowali się „zastrzeżeniami“ francuskiego premiera. Od chwili, gdy ministrowie spraw zagranicznych USA, W. Brytanii i Francji powzięli we wrześniu br. w Nowym Jorku swą znaną uchwałę, remilitaryzacja Niemiec Zachodnich znajduje się już w pełnym toku. Ostatnie doniesienia z Niemiec Zachodnich wskazują, że okupanci amerykańscy, nie licząc się zupełnie ze swoimi partnerami, w oparciu o byłych generałów hitlerowskich i odwetowców niemieckich pospiesznie odbudowują Wehrmacht, otwierają bramy więzień dla hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, produkcję zachodnio-niemiecką przestawiają na tory produkcji wojennej.

Ostatnio władze brytyjskie wydały rozkaz eksmisji dla 17-tu tysięcy mieszkańców okręgu Muenster. W Norymberdze władze amerykańskie zapowiedziały dalsze masowe eksmisje. Minister spraw wewnętrznych „rządu“ bonskiego Lehr ogłosił, że w drodze jest transport broni dla zachodnio-niemieckiej policji. W Minden utworzone zostało biuro werbunkowe, którego zadaniem jest dostarczanie „ochotników“ dla tworzenia przez okupantów, niemieckich oddziałów wojskowych. Na czym polega owo werbowanie „ochotników“ najlepiej ilustruje fakt, że w zachodnim Berlinie władze brytyjskie wystąpiły wezwania do biur rekrutacyjnych wszystkim bezrobotnym, studentom oraz niemieckim pracownikom, którzy byli kiedyś zatrudnieni w urzędach brytyjskich.

Tych parę faktów z ostatnich dni świadczy wyraźnie, że „kompromis“ Pleva nie był tylko czczą formalnością, że amerykańscy imperialiści nie sobie nie robią z tego czy innego odruchu satelickich rządów.

Poważne zaniepokojenie wywołuje natomiast wśród podlegaczy wojennych ustosunkowanie się ludności Francji, Belgii, W. Brytanii a przede wszystkim Niemiec Zachodnich do zagadnienia remilitaryzacji. Stosunek ten i nastroje ludności znajdują szerokie odbicie w komentarzach prasy francuskiej, angielskiej i zachodnio-niemieckiej. Konserwatywny „York shirepost“ stwierdza, że remilitaryzacja Niemiec nie jest przedsięwzięciem łatwym, że znalazło to wyraz w wyborczych zwycięstwach Schumachera, które zawdzięcza on „wielu głosom ludzi, którzy nie chcą w żadnym razie walczyć“.

Sam Adenauer zmuszony był stwierdzić na posiedzeniu CDU, że istnieje konieczność pokonania psychicznych oporów przeciwko remilitaryzacji panujących wśród ludności niemieckiej“.

Wyrazem nastrojów społeczeństwa zachodnio-niemieckiego jest szerokie echo, jakim obdobiła się propozycja premiera Grotewohla w sprawie utworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej, złożonej na zasadzie parytetu z przedstawicielami Niemiec Wschodnich i Zachodnich. Propozycja ta wprawia Adenauera i jego kolegów w niestychane zakłopotanie i jak stwierdza amerykańska agencja „Associated Press“, „podzialała w Bonn jak uderzenie bomby“. Adenauer milczy i zlekka z odpowiedzialności. Czeka na dyrektywy z Waszyngtonu, a tam propozycja wywołała równe zakłopotanie, co w Bonn.

Sprawa jest jasna. Przywrócenie jedności Niemiec jest zgodne z pragnieniami i interesami całego narodu niemieckiego, a jako krok na drodze utrwalenia pokoju odpowiada najgorętszym pragnieniom innych narodów. Stąd też wypływają głosy nawet reakcyjnej prasy zachodnio-niemieckiej. Mieszczańskie dzienniki „Frankfurter Neue Presse“, zdając sobie sprawę z nastrojów społeczeństwa pisze, że „nie byłoby w obecnym momencie gorszego posunięcia aniżeli odrzucenie szansy, jaką daje pismo Grotewohla“. Z tą samą opinią występuje „Bonner General-Anzeiger“.

„Stuttgarter Zeitung“ pisze, że „bezpośrednie odrzucenie propozycji Grotewohla spotkałoby się z zupełnym niezrozumieniem w Niemczech Zachodnich“.

Ze tak byłoby istotnie najlepiej świadczyć liczne wypowiedzi działaczy i polityków z Niemiec Zachodnich, którzy ostro wystąpili przeciw remilitaryzacji i wypowiedzieli się za rozmowami w sprawie propozycji Grotewohla. Burmistrz Heilbronn, Meyne, przemawiając do 10 tys. ludzi oświadczył wręcz, że „jeśli rząd w Bonn będzie przeciwny podjęciu polityki porozumienia z rządem NRD, to inicjatywę w tym kierunku będą musiały podjąć inne miasta Niemiec Zachodnich“.

Za rozmowami z Niemiecką Republiką Demokratyczną, przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich wypowiadają się setki tysięcy niemieckich robotników, chłopów, urzędników, — wypowiadają się wszystkie warstwy społeczeństwa zachodnio-niemieckiego. O tym, jak bardzo społeczeństwo zachodnio-niemieckie jest wrocie remilitaryzacji, jak bardzo nie chce być mięsem armatnim w wojnie, przygotowywanej przez imperialistów amerykańskich, świadczy fakt, że, jak wynika z oświadczenia „komisarza bezpieczeństwa“ z Bonn, Blanka, „remilitaryzacja Niemiec Zachodnich nie znajduje żadnego poparcia wśród b. młodszych oficerów Wehrmachtu“.

Nie tylko propozycje Grotewohla postawiły Adenauera i jego mocodawców w kłopotliwej sytuacji. Równie wielki kłopot sprawiła imperialistom radziecka propozycja odbicia konferencji 4 mocarstw, poświęconej zagadnieniu demilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Przedstawiciele USA, W. Brytanii i Francji pod naciskiem światowej opinii publicznej, która z radością powitała inicjatywę radziecką, zmuszeni są do przedyskutowania tej sprawy na mającej się zebrać w Paryżu konferencji 3-ch.

Propozycja radziecka, podobnie jak propozycje Grotewohla, ma na celu niedopuszczenie do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Obie wyrażają pragnienia setek milionów ludzi w różnych krajach. Imperialistom trudno jest przejść nad nimi do porządku dziennego, tak, jak trudno im przejść do porządku nad zdecydowaną wolą narodów, które przeciwstawiają się ich wojennym planom.

## Wspaniałe sukcesy wietnamskiej armii ludowej

PEKIN. Jak donosi agencja nowych Chin, oddziały wietnamskiej armii ludowej prowadziły w listopadzie na wszystkich frontach ofensywne walki przeciwko wojskom francuskim.

W górzystych okęgach Vietnamu północnego oddziały armii ludowej wyzwoliły 18 miast i miasteczek, w tej liczbie stolicę prowincji Lao-Cay oraz miasta Hung-Boa (w prowincji Hu-To) i Mai-Fun (na północny zachód od Mon-Cay). W toku walk w rejonie Lao-Cay oddziały armii ludowej rozgromiły dwa bataliony nieprzyjacielskie i wzięły znaczną zdobycz. 11 i 12 listopada oddziały wietnamskiej armii ludowej dokonały dwóch pomyślnych ataków na Mon-Cay, niszcząc szereg nieprzyjacielskich punktów oparcia na przedpolach miasta. W chwili obecnej w okolicach Mon-Cay toczą się zaciekle walki.

W dolinie Rzeki Czerwonej w ciągu drugiej połowy listopada oddziały armii ludowej wielokro-

tnie atakowały pozycje wojsk francuskich w Song-Tai, Mam-Diu, Tai-Bin i Ha-Dong oraz wyzwoliły kilka miast, m. in. Dong-Fu i En-Mai.

W ciągu dwóch miesięcy — od 15 września do 15 listopada — oddziały armii ludowej poza poważnymi operacjami ofensywnymi w północnych okęgach kraju rozwijały aktywne działania bojowe w Vietnamie południowym. W toku tych walk zginęło lub odniosło rany 1230 żołnierzy i oficerów francuskich, zniszczono 500 ton amunicji oraz wzięto znaczną zdobycz.

Jak wynika z doniesień wietnamskiej agencji informacyjnej, w ciągu dwóch miesięcy — we wrześniu i październiku — oddziały armii ludowej, działające w prowincji Ha-Dong (na północny zachód od Hanoi) stoczyły z Francuzami 40 bitew, w toku których zniszczyły trzy umocnione posterunki, wzięły do niewoli 300 żołnierzy nieprzyjacielskich oraz zdobyły wiele sprzętu wojennego.

## Poszerzone Plenum KC

### Komunistycznej Partii Holandii

HAGA. W Amsterdamie odbyło się poszerzone Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Ho-

landii, na którym omówiono zagadnienia wewnętrzne i zagraniczne kraju.

Sekretarz generalny Holenderskiej Partii Komunistycznej — de Groot poddał ostrej krytyce kierownictwo „Partii Pracy“, a w szczególności pracujących socjalistów, którzy otwarcie wypowiadają się za wyścigiem zbrojeń. De Groot podkreślił, że świętym obowiązkiem klasy robotniczej i wszystkich uczciwych Holendrów jest walka o pokój, o wystąpienie z paktu atlantyckiego, o zakaz bomby atomowej, o postawienie przed sądem Mac Arthura jako zbrodniarza wojennego, o redukcję zbrojeń, walka przeciwko dostawcom broni amerykańskiej.

## Obchód rocznicy zgonu gen. Bema na Węgrzech

BUDAPESZT. Rada Ministrów postanowiła na wniosek ministra kultury Reva'a uczcić setną rocznicę zgonu bohaterskiego generała walki wyzwolenczych 1848 r. Józefa Bema. Dla uczczenia pamięci w ełk ego Polaka oraz wspólnych tradycji polsko-węgierskich 10 grudnia pod pomnikiem generała Bema w Budapeszcie złożono białe wieńce.

rykańskich, przebywających w Korei. Uczestniczki wiecej w telegramie do prezydenta USA Trumana domagają się natychmiastowej ewakuacji wojsk amerykańskich z Korei.

BERLIN. Agencja ADN donosi z Bonn, że według oficjalnych danych liczba bezrobotnych w listopadzie wzrosła w Niemczech Zachodnich o 86 tysięcy



**Organizacja partyjna kierowniczą siłą na zakładzie**

**Towarzysze partyjni z budowy fabryki śrub dobrze zrozumieli swoje zadanie**

W powiecie lańcuckim, wyrasta nowy obiekt przemysłowy — fabryka śrub. Pracownicy budowy nazywają obiekt „dzieckiem Planu 6-letniego” i zupełnie słusznie. Jeszcze do niedawna na ekologicznych polach szumiały łany zbóż i zieleniły się okopowe — a teraz pola te pokrywają stopy cegieł, drzewa i innych materiałów budowlanych.

Powstaje nowy zakład, wznoszony twórczym wysiłkiem robotników i inżynierów, wysiłkiem całego narodu, aby służyć tak ważnej sprawie budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Organizacja partyjna jest kierownictwem na zakładzie — o tym pamiętają dobrze towarzysze z budowy i starają się doprowadzić do wzmocnienia swej organizacji, do postawienia jej pracy na odpowiednim poziomie. Nie wszystkie jednak układało się pomyślnie od początku podjętych prac. Trzeba było zwalczyć wiele trudności.

Podstawowa Organizacja Partyjna, która powstała w maju br. przy dyrekcji budowy fabryki, liczyła niewielu członków, przeważnie pracowników umysłowych. Natomiast trzon robotniczy skupiony był przy odrębnym kierownictwie i przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, z siedzibą w Tarnowie. Wśród pracowników umysłowych i robotników przedsiębiorstwa budowlanego było kilkunastu towarzyszy, członków, różnych organizacji partyjnych przy ich dotychczasowych miejscach pracy. Towarzysze ci pracowali „luźno” i nie kwapili się z utworzeniem nowej organizacji, związanej z obecnym miejscem pracy.

Tym stanem rzeczy zainteresowała się organizacja podstawowa przy dyrekcji budowy fabryki. Postanowiono dopomóc towarzyszom z przedsiębiorstwa budowlanego w utworzeniu organizacji partyjnej. Sekretarzem nowopowstałej organizacji wybrany został tow. Świętonowski — robotnik.

Organizacja partyjna miała pełne ręce roboty. Na budowie nie było rady zakładowej. Zwazek Zawodowy Pracowników Budowlanych nie interesował się zupełnie licznym zespołem pracowników przedsiębiorstwa. Nie prowadzono żadnej pracy społecznej. Warunki bytu robotników były ciężkie. Szczególnie dotkliwie dawał się odczuwać brak mieszkań dla dojeżdżających. Dotychczasowe kierownictwo przedsiębiorstwa nie dopi-

nowało tych spraw, nie przejawiało żadnego zainteresowania akcją społeczną. Robotnicy nie otrzymywali ubrań ochronnych, nie przeprowadzano kontroli pracy — słowem poza nami byli wszelkiej epoki.

Nie dziwnego, że ten lekceważący stosunek odbił się na prowadzonej pracy. Znacznie osłabła się dyscyplina pracy, spóźnienia notowano codziennie. Dyrekcja budowy fabryki, jako instytucja nadzorcza, wielokrotnie interweniowała, dobijając się o każdą niemal sprawę stawianą przez załogę. Obie organizacje podstawowe, aby zmienić ten stan, dały przed siebie wszystkim do jak najszybszego utworzenia rady zakładowej.

W lipcu odbyło się kilka zebrań załogowych. Na jednym z pierwszych ustalono listę kandydatów, a po 14 dniach dokonano wyboru rady zakładowej, przewodniczącym, której został tow. Łęcznar.

Robotnicy przedsiębiorstwa, mając już swoje przedstawicielstwo, przejawili większe zainteresowanie produkcją i życiem społecznym. Wśród nich dyrekcja budowy, z inż. tow. Wyrwałskim na czele, widziała przyszłość pracowników fabryki. Wyróżniający się w pracy robotnicy budowlani, skrowani zostali w styczniu przyszłego roku na organizowane dwa kursy zawodowe — tokarzy i ślusarzy.

Już obecnie zakończony został 4-miesięczny kurs ślusarski przysposobienia przemysłowego we Wrocławiu. Kurs ten ukończyło 29 uczniów, rekrutujących się przeważnie z młodzieży powiatu lańcuckiego i przeworskiego. Po odbyciu jeszcze jednego kursu i praktyki zawodowej w fabrykach Wrocławia i Belska — kursanci stanowią będą przyszłą kadrę zawodową fabryki.

Przez długi okres czasu pozostawał zaniedbany odcinek młodzieżowy. Wśród robotników budowy wielu jest młodych chłopców z pobliskich okolic, chcących do pracy społecznej. Przed 6 tygodniami, na ogólnym zebraniu, 34 młodych robotników wstąpiło do Związku Młodzieży Polskiej. Utworzone zostało koło i zarejestrowane w Powiatowym Zarządzie ZMP w Łańcucie.

Czy jednak od tego czasu praca organizacji młodzieżowej ruszyła? — Nie. Bo Zarząd Powiatowy nie zainteresował się absolutnie nowoutworzonym kołem i nie przystał instruktor do pomocy w organizowaniu za planowanych prac.

W tym czasie budowa napotykała na poważne trudności — na brak materiałów budowlanych, nienadających się do użytku. Podstawowym materiałem budowlanym jest cement. Kierownictwo przedsiębiorstwa budowlanego nie przejmowało się zbytnio zahamowaniem pracy. Organizacja partyjna, wspólnie z dyrekcją budowy fabryki, rozpoczęły usilne starania, które uwiecznione zostały pomysłowym wynikiem.

Uzyskano najpierw wagony z DOKP w Krakowie. Wówczas organizacja partyjna, z inicjatywy tow. Preisnera, przesłała list do Podst. Org. Part. przy cementowni w Szczakowej z prośbą o pomoc. Już po kilku dniach przychodzi od pow. edz.: „Natychniast interweniowaliśmy w ekspedycji, gdzie nam oświadczone, że w tym właśnie dniu wysłano wagon cementu pod waszym adresem. W miarę dostarczania zapotrzebowanych wagonów będziemy stale interweniować w waszej sprawie: I sekret. Aleks. Kucie”. A kiedy znów zabrakło cementu zadepesowano powrotnie do tamtejszej organizacji partyjnej, która spowodowała przyspieszenie wysyłki wagonów.

Tak to w wspólnym zrozumieniu ważność potrzeb nowowznoszonego zakładu współpracująca ze sobą obie organizacje partyjne.

Jednak brak materiałów nie ogranicza się tylko do cementu. Podkłady i podrozdzielce, żelazne rozjazdy i akcesoria do nich, przesyłane w znacznej ilości nie pozwalają na ukończenie bocznicy kolejowej. Brak dachówek karpówki, więźby dachowej, farb lakierowych i pokostowych, armatury kanalizacyjnej i części instalacji elektrycznej, utrudniają wykończenie na czas

dwóch bloków mieszkalnych. Bloki te miały już być 15 grudnia oddane do użytku, co w dużej mierze przyczyniłoby się do usunięcia trudności mieszkaniowych. W tych sprawach zwrócono się o pomoc do Komitetu Wojewódzkiego Partii w Rzeszowie.

Ostatnio, dzięki pomocy KW, wybudowano barak mieszkalny dla dojeżdżających robotników. Przy baraku uruchomiono stołówkę, która wydaje ciepłe posiłki. Jedną z izb baraku przeznaczono na świetlicę. To skromne pomieszczenie nie rozwiązuje jednak ciężkiego problemu mieszkaniowego.

Prowadzona podwójna praca dwóch istniejących na budowie organizacji partyjnych, nie sprzyjała należytemu ujęciu i rozwiązaniu u wszystkich zagadnień. Na jednym z zebrania organizacji podstawowej przy dyrekcji budowy tow. Nowak, sekretarz, podał wniosek, aby połączyć obie organizacje partyjne w jedną całość. Wniosek ten przedstawiony Komitetowi Powiatowemu i Komitetowi Wojewódzkiemu Partii, zyskał aprobatę.

W połowie listopada, na wspólnym zebraniu partyjnym dokonano wyboru nowego składu egzekutywy. Sekretarzem Podstawowej Organizacji Partyjnej przy fabryce śrub (co taką nazwę przyjęło) wybrany został tow. Tadeusz Preisner. Powstała duża organizacja partyjna, silnie związana z załogą, w której jest jej skład socjalny.

Teraz organizacja partyjna będzie miała większy wpływ na budowę, na wykonanie planu i zabezpieczenie a dostaw materiałowych. Pracę rozpoczęto od ustalenia planu. Każdy z członków egzekutywy otrzymał odpowiedne zadanie. Tow. Nowakowi poruczone zorganizowanie szkolenia ideologicznego, a tow. Cieśl powierzono opiekę nad pracą koła ZMP. Tow. Łanucha, brygadysta betonarski, dopilnuje akcji oszczędnościowej w materiałach budowlanych i dozoru nad budową, celem wprowadzenia socjalistycznych metod pracy.

Postawione zadania są duże — od wysiłku ogółu członków, od umiejętności powołania tych zadań i zmobilizowania całej załogi do ich wykonania, będącymi wynikiem pracy organizacji partyjnej przy budowie fabryki śrub. J. S.

**HUTNICY STAŁOWEJ WOLI na straży pokoju**

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju zmobilizował całą załogę Huty Stalowa Wola do nowych twórczych osiągnięć.

224 Wari Pokoju zaangażowanych w Hucie zobowiązało się osiągnąć nadplanową produkcję wartości 3.600 tys. zł. wg. nowej waluty.

Doniosłą rolę w zmobilizowaniu świadomości całej załogi, wokół zagadnień II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, wokół sprawy obrony pokoju, przez wzmocnienie pracy produkcyjną odegrały oddziałowe organizacje partyjne, których zebrania gromadziły wówczas wszystkich robotników partyjnych i bezpartyjnych.

**CZAS WYTOPU SKRÓCONY O 65 MINUT**

Już pierwszy dzień Wari przyniósł — owianej duchem szlachetnego współzawodnicstwa załogę — nowe, nowoczesne dotychczas osiągnięcia. Na stalową pierzochę wytopił Służalek, i mistrz Klasński skrócili czas wytopu o 65 minut.

Na kuźni-pracowni, poprzez cały czas trwania Wari, kowale Janiec i Kotwica wyrobili średnio od 180 do 169 proc. normy.

Wszystkie działy wyłoniły nowych przodków; w kuźni młotowni, wyróżnili się na pierwszej zmianie Karwarski, na drugiej — Lesiński, na trzeciej — Potocki. Ich praca dała doskonałe wyniki tak w ilości, jak i w jakości produkcji.

**NA KUŹNI WYKROJOWEJ 190 PROC. PRZECIĘTNEJ NORMY**

Na kuźni wykrojowej najlepsze wyniki osiągnęła zmiana brygadysty tow. Solw, zaś czołowy kowal tej zmiany Jan Spala wyrobił na cześć Kongresu przeciętnie 182 proc. normy.

Na innym dziale kuźni frezer Koczwarra i Ślusarz Borzech wyrobili ponad 150 proc. normy. Nie pozostawała w tyle załoga walcowni brzdudowej, gdzie zmiana mistrza tow. Westerowskiego przekraczała plan dziennej o 20 proc., a zmiana tow. Dybki o 63,8 proc.

**ZOBOWIĄZANIA PRZEKROCZONE Z PÓWAŻNĄ NADWYŻKĄ**

Ambitale do realizacji podjętych zobowiązań poduszała załoga wydziału obrótki grubej. Tutaj tow. Pastuszko zobowiązał się o 202 proc., a wyrobił 224 proc. normy, tow. Belzak, z 202 przeszedł ją 277 proc. normy,

tow. Pele, zamiast podjętym zobowiązaniem 150 proc. — wyrobił 252 proc., ZMP owiec Mrozowicz 167 proc. normy podwyższył do 261 proc., bezpart. Koczwarra, zamast 195 — wyrobił 212 proc., tow. Korna, zobowiązawszy się do 175 proc., osiągnął 181 proc., ZMP owiec Szarek, zamast 145 proc., osiągnął 151 proc. normy.

Na innym wydziale członek ZMP Michalski, podjął się zobowiązaniem podnieść wydajność pracy o 17 proc., a podniósł o 81,5 proc., Janiec z 5 proc. podniósł o 17,5 proc., Cywński z 15 proc. zwiększył wydajność do 50 proc.

**ZMP owicy PRZODUJĄ**

Wari Pokoju wyzwoliły twórczy entuzjazm młodych hutników. M. n. ZMP owiec Stręk, którego zobowiązanie opiewało na 159 proc., wyrobił 306 proc. normy, ZMP owiec Gruba z 93 proc. normy przyjętej zobowiązaniem, przeszedł na 190 proc. Przykład ZMP owców porwał młodych hutników po kursie i tekarzko-frezerskim jak Janek, Bednarz, Wolf, Ostatek i inni, którzy w tym okresie podnieśli normę przeciętnie o 35 proc., przewyższając wspaniałe trudności, jakie następcą im zawiod.

**WARTOŚĆ NADPLANOWEJ PRODUKCJI SIĘGA OK. 4 MLN. ZŁ.**

W okresie Wari Pokoju nie było ani jednego robotnika na całej hucie, któryby nie wyrobił normy. Ogólna wartość wykonywanych zobowiązań przekroczone została z 3.600 tys. obliczonych początkowo na 3.955.021 zł. w nowej walucie.

Na wielki wiec, na który podczas II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju do Stalowej Woli przybyli delegaci z Bułgarii i Niemiec Zachodnich, załoga Huty Stalowa Wola przybyła dumna ze swych osiągnięć. Świadoma, że w wielkiej dzieło walki o pokój wniosła swój konkretny, produkcyjny wkład.

**Plan 6-letni to umocnienie sił obozu pokoju**

**Kontraktacja i skup żywcia podstawą planowego rozwoju gospodarki hodowlanej**

Rolniczy charakter naszego województwa, dochodowość produkcji zwierzęcej w małych i średnich gospodarstwach, wyższa od produkcji zbóżowej oraz szczególna troska i poparcie Rządu Ludowego w dziedzinie hodowli sprzyjają jej ogólnemu rozwojowi. Zasiój i straty, poniesione w hodowli trzody chlewnej i bydła rogatego w latach wojennych, spowodowały pewne trudności w początkowym okresie i wyzwolenia, tak na odcinku zwiększenia pogłowia, jak i zaopatrzenia ludności w mięso. Ale już w latach 1945 — 48 pogłowie trzody chlewnej wzrosło trzykrotnie. Hodowla osiągnęła nowoczesny poziom dotychczas zakres i poziom rozwoju, możliwy jedynie w warunkach nowego ustroju demokracji ludowej.

**LIKwidACJA WYZYSKU I CHAOSU KAPITAListYCZNEGO**

Mimo dynamizmu rozwojowego, produkcja rzeźnego żywcia była nadal zbyt niska w stosunku do ogólnego wzrostu dobrobytu ludności: pracującej i zwiększonej siły nabywczej. Nieopanowany wówczas jeszcze przez spółdzielczość rynek mięsny stanowił dogodny teren dla wyzysku i spekulacji, co razem powiększało trudność i braki w zaopatrzeniu ludności.

Stan ten uległ całkowitej zmianie na lepsze z chwilą zańcwowania przez Rząd, w ubiegłym roku, wielkiej planowej akcji, zmierzającej do zwiększenia hodowli i wprowadzenia kontraktowania żywcia.

Akcja ta, znana ogólnie pod nazwą „H”, została przez masę małych i średnio-rolnych chłopów przyjęta z zadowoleniem. Stałe ceny żywcia, korzystne ulgi dla kontraktujących, całkowite opanowanie skupu żywcia przez spółdzielczość, zlikwidowało ostatecznie wyzysk i spekulację, a

wprowadziło w dziedzinie gospodarki, mięsnej socjalistyczną planowość w miejsce kapitalistycznego chaosu. Ponadto rozszerzenie punktów skupu, przez zorganizowanie prawie w każdej gminie spółdzielni, ułatwiło i usprawniło dostawę żywcia.

Plan kontraktowania trzody chlewnej w roku 1949, województwo rzeszowskie wykonało w ponad 100 proc. w r. 1950 plan już trzykrotnie większy, wykonano do końca czerwca br. w 145 proc.

**NOWY PLAN, NOWY WIĘKSZY WYŚILEK**

Plan 6-letni stawia przed rolnictwem poważne zadania do wykonania. M. in. na odcinku produkcji zwierzęcej, która ma wzrosnąć do końca 1955 r. o 68 proc. Pierwszym krokiem w tej dziedzinie jest tegoroczna uchwała Rządu, ustalająca kontraktowanie trzody chlewnej na 1951 rok w ilości 6 m.l. sztuk, czyli dwukrotnie więcej niż w ubiegłym roku. W związku z tym plan kontraktowania trzody chlewnej w województwie rzeszowskim jest również dwukrotnie i większy od ubiegłego.

Kontraktowanie rozpoczęło już z dnem 1. VIII. br. i ma ono przebieg pomyślny. Rolnicy kontraktujący korzystają ze stałych cen, małych i średnich odcinków, otrzymują bezprocentowy kredyt na zakup prosiąt, PAR udziela bezpłatnego, fachowego instruktażu, a sztuki, kontraktowane, znajdujące się pod stałą opieką weterynaryjną są szczepione i ubezpieczone. Zagwarantowana jest również dostawa pasz do tuczu.

Równoległe do kontraktowania przebiega również pomyślnie skup żywcia. Ludność pracująca bez ograniczeń zaopatrywana jest w mięso i przetwory mięsne. Przeprowadzona ostatnio reforma walutowa

nie zachwiała rynkiem mięsnym, raczej wpłynęła dodatnio na zwiększenie podaży żywcia na sprzedaż. Plan skupu na miesiąc listopad został wykonany do dnia 23. XI. w 100 proc. Do przodujących powiatów należą Rzeszów, Lubaczów i Przeworsk. Jednak trzeba podkreślić, że we wszystkich powiatach skup przebiega planowo.

Wprowadzenie w dziedzinie hodowli planowej gospodarki socjalistycznej, zabezpieczenia stały wzrost pogłowia, dochodowości gospodarstw małych i średnich rolnych chłopów i pełne pokrycie zapotrzebowania ludności pracującej w mięso i tuszce. Wyniki ostatnich lat i obecne potwierdzają wyższość gospodarki planowej nad ekonomiką kapitalistyczną i dają nam pełną pewność osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa. (JA)

**Czy wiesz, że w ZSRR**

...o popularności i znajomości Konstytucji Stalinowskiej kraju zwycięskiego socjalizmu świadczą dane o olbrzymich nakładach książek poświęconych Konstytucji. Referat Józefa Stalina, wygłoszony na nadzwyczajnym VIII Wszechzwiązkowym Zjeździe Rad, pt. „O projekcie Konstytucji ZSRR” wydany był 666 razy w łącznym nakładzie 64.680.000 egzemplarzy w 89 językach.

...nowym wspaniałym sukcesem uczelni budowlanych Moskwy Dzień Konstytucji Stalinowskiej oraz zbliżające się wybory do Rad Terenowych. W tych dniach Komisja Państwowa przejęła i oddała następnie do użytku 45 nowych, wielopiętrowych gmachów mieszkalnych.

...przemysł spółdzielczy stanowiący nierozdzielalną część gospodarki narodowej Kraju Rad jest poważnym źródłem dostarczającym masom pracującym artykułów powszechnego użytku. Przemysł ten jednoczy obecnie ponad 18 tys. spółdzielni, w których pracuje milion 300 tys. osób. W roku bieżącym przemysł spółdzielczy ZSRR wyprodukuje dwukrotnie więcej towarów niż w roku 1946.

...w latach władzy radzieckiej Polesie przekształdziło się z krainy bagna, niedzi i głodu w jeden z najbogatszych rejonów Białorusi. W ciągu ostatnich kilku lat wzrosła kilkakrotnie powierzchnia ziemi uprawnej, liczba traktorów i maszyn rolniczych. Znacznie powiększyło się również pogłowie bydła. W latach powojennych zbudowano w Polesiu 50 tysięcy domów mieszkalnych, wiele nowych zakładów przemysłowych, setki szkół, klubów robotniczych, kin i boisk sportowych.

**RENUMERACJE**

**Radzieckie**

Przemysł i rolnictwo w ZSRR

### Miernicy postanowili wprowadzić nowe normy

Miernicy, zatrudnieni w Oddziale Pomiarów Rolnych w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie przy pracach związanych z przebudową ustroju rolnego, uchwalili przeprowadzić rewizję dotychczasowych norm pracy.

Dotychczasowe normy będą podniesione: przy sporządzaniu planów dróg - o 25 proc., przy pracach regulacyjnych - o 10 proc., przy pomiarach gruntów w PGR - o 10 proc. i przy sporządzaniu planów zagospodarowania terenów - o 5 proc.

Podniesieniem norm i zwiększeniem wydajności pracy miernicy woj. rzeszowskiego pragną dać swój wkład w dzieło realizacji Planu 6-letniego.

### Nagrody pieniężne dla producentów we współzawodnictwie pracy CSMJ

Referat Współzawodnictwa Pracy przy CSMJ Oddział w Rzeszowie, podsumował wyniki II etapu współzawodnictwa pracy, przeznaczając dla wyróżniających się zespołów poważne nagrody pieniężne. Na terenie województwa rzeszowskiego zaznacza się w ostatnich miesiącach szeroki udział we współzawodnictwie pracy placówek spółdzielniczych i czarkich współzawodniczących między sobą o przedterminowe wykonanie zadań w skupie mleka i podniesieniu poziomu jakości wyrobów nabiałowych.

We współzawodnictwie zespołowym prowadzonym wśród zbiorniczej na pierwsze miejsce wyróżniła się Ekspozytura Nr. 1, w Rzeszowie, która wykonała plan skupu jaja w ostatnim miesiącu w 118 proc.

Pozostałe ekspozytury również uzyskały dobre wyniki, przekraczając w wielu wypadkach plan skupu jaja w ostatnim kwartale.

Poważne rezultaty uzyskano we współzawodnictwie indywidualnym wśród Okręgowych Mleczarni Spółdzielczych. Największe wykonanie planu tak w skupie jak i przerobienie mleka zyskała Okręgowa Mleczarnia w Rzeszowie na Staromieście, w Albogowej (pow. Łańcut), w Izbekach (pow. Przemyśl) i w Przeworsku.

Również dobrze rozwija się współzawodnictwo pomiędzy zlewniami, których na terenie województwa Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich posiada około 1.500. Ogółem CSMJ w Rzeszowie, rozdała 15 na ród pieniężnych w wysokości: od 100 do 200 złotych.

**GRUDZIEŃ**  
**9**  
**Sobota**

**RZESZÓW**  
Dzielnica nocna: Apteka pod „Matką Boską” plac Stalina 1.  
**POGOTOWIE RATUNKOWE:** ul. Grodzisko 6, Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08  
**KINO**  
RZESZÓW - Zachęta: Ostatni Mohikanin

### Ze Sportu

#### Mistrzostwa Kl. A okręgu rzeszowskiego w tenisie stołowym

W ramach rozgrywek o mistrzostwo Kl. A rzeszowskiego okręgu w tenisie stołowym odbyły się w Rzeszowie dwa spotkania. W pierwszym meczu Spółnia Rzeszów pokonała Włókniarza z Krosna w stosunku 8:4, w drugim zaś Ogniwo wygrało również z drugą krośnieńską.

**SPÓJNIA (Rz.) - WŁÓKNIARZ (Krosno) 5:4**  
Na pierwszym miejscu zawodnicy Spójni: Kędzior - Malarski 21:18, 21:12.  
Lipski - Wilk 16:21, 21:14, 21:13.  
Vesely - Zborowski 20:22, 21:4, 18:21.  
Kędzior - Wilk 23:25, 14:21.  
Lipski - Zborowski 17:21, 16:21.  
Vesely - Malarski 11:21, 21:19, 12:21.

## Działalność Szpitala Wojewódzkiego i Stacji Pogotowia Ratunkowego PCK ulegnie znacznej poprawie

Trudności na jakie napotykał w ostatnich czasach ludźle pracy przy korzystaniu z usług lecznictwa szpitalnego i szpitalnej przychodni specjalistycznej w Rzeszowie, jak również konieczność usprawnienia działalności i współdziałania ze sobą instytucji lecznictwa zamkniętego i otwartego na terenie naszego miasta

cy Szpitala Wojewódzkiego. Stwierdził on że mimo dużych wysiłków ze strony całego personelu szpitalnego, istnieje jeszcze cały szereg trudności, które powodują dezorganizację pracy. Jedną z nich jest zagadnienie przyjmowania i zwalniania o każdej porze chorych, zgłaszających się na leczenie

zobowiązanie szpitala i przez ciążąc na nim postulaty świata pracy. Tkaczow postawił wniosek o powołanie specjalnej komisji, która zajęłaby się opracowaniem nowego regulaminu dla szpitala, uwzględniającego obustronne życzenia.

Następnie, ożywioną dyskusję wywołała sprawa reorganizacji pracy Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego PCK w Rzeszowie. Stacja ta mimo iż dysponuje licznym taborem samochodowym i własnym ambulatorium - nie spełnia swej właściwej roli. Pogotowie używane jest często do przypadków chorób chronicznych i to na znaczne nieraz odległości. Zbyt częste wzywianie Pogotowia do różnych usług, jak przewożenie chorych do i ze szpitala, udzielanie pomocy w nagłych wypadkach, transportowanie chorych do innych szpitali ogranicza jego rolę jedynie do czynności transportowych, bez możliwości rozwijania takiej działalności, do jakiej zostało powołane.

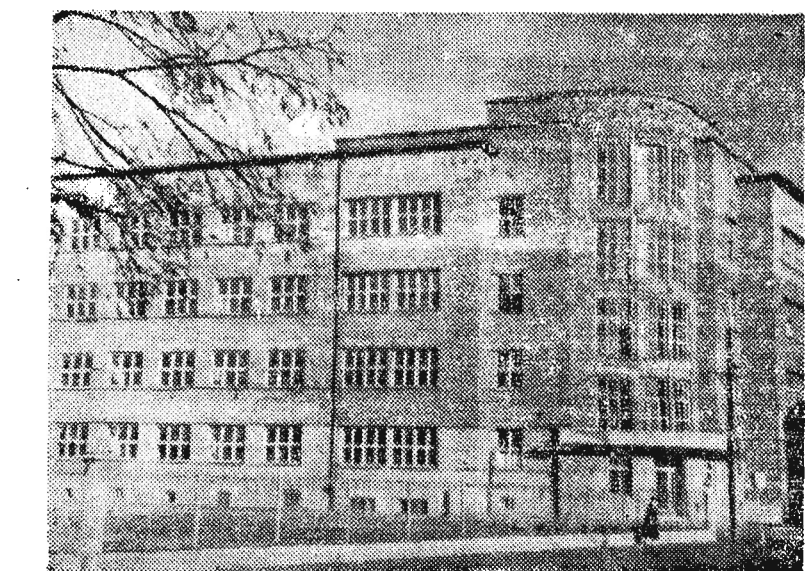
Dr. Niemirski, analizując przyczyny takiego stanu rzeczy, wskazał na różne trudności Pogotowia, oraz na zbyt niski poziom uświadczenia wśród społeczeństwa - jeśli chodzi o właściwe i celowe wykorzystanie tej pożytecznej placówki.

Zwrócił również uwagę na konieczność oszczędzania cennego taboru samochodowego Stacji, a tym samym na konieczność zrewidowania dotychczasowych zasad współpracy z Zakładem Lecznictwa Pracowniczego i Szpitalem Wojewódzkim.

W wyniku dyskusji postanowiono opracować nowy regulamin dla Pogotowia, oraz przeprowadzić poprzez związki zawodowe i organizacje społeczne akcję uświadczenia wśród społeczeństwa, na temat zrozumienia właściwych celów i zadań Stacji Pogotowia Ratunkowego PCK oraz prowadzić jak najdalej idącą oszczędność taboru samochodowego. Społeczeństwo musi wreszcie zrozumieć, że nadużywanie pomocy Pogotowia i wzywanie go bez uzasadnionej przyczyny - szkodzi tym wszystkim, którzy naprawdę potrzebują w danej chwili pomocy.

Reorganizacja pracy i regulaminów zarówno Szpitala Wojewódzkiego jak i Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego PCK nastąpi jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Sądzić więc należy, że konferencja ta przyniesie dalszą poprawę na odcinku lecznictwa pracowniczego w szpitalach, przychodniach i poradniach specjalistycznych ku zadowoleniu szerokiego rzeszowskiego społeczeństwa. Społeczeństwo musi jednak ze swej strony zrozumieć ciężką i pełną poświęcenia pracę szpitalnych i przychodniowych kadr personelu lekarskiego przychodzącego im na każdym kroku z pomocą przez spokojne i pełne wyrozumienia ocenianie każdego indywidualnego przypadku choroby, wykluczając wszelkie formy awantury i egoizmu.



spowodowały, że Wydział Zdrowia Prezydium WRN postanowił zwołać specjalną w tym celu konferencję przedstawicieli zainteresowanych placówek.

Konferencja taka odbyła się onegdaj w świetlicy Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie pod przewodnictwem kier. Wydziału Zdrowia dr. St. Pieczuła. Udział w obradach wzięli: konsultant Szpitala Wojewódzkiego dr. Kalisz, z Zakładu Lecznictwa Pracowniczego dr. Kublin, z Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia - dr. Tkaczow Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego PCK reprezentował dr. Niemirski. Przybyli również przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i prasy.

Obrady zajął dr. Pieczyl po czym dr. Kalisz zreferował wszelkie trudności, na jakie napotyka w swej pra

Brak również pełnej ilości przynosi specjalistycznych, oraz dokła nie ustalonych godzin przyjęć, co powoduje w pewnych godzinach niepotrzebnie długie oczekiwanie i zgłaszających się na zabiegi, a także przeprowadzanie nielicznego wciąż jeszcze personelu lekarskiego.

Dalszym mankamentem, jest znikome odciążenie szpitala przez miejscową Stację Pogotowia Ratunkowego PCK, która niejednokrotnie ogranicza się tylko do przewiezienia chorego do szpitala, bez wyraźnej i koniecznej ku temu przyczyny.

Dysponując nielicznym personelem lekarskim, szpital napotyka również na duże trudności w zorganizowaniu stałego pogotowia lekarskiego, co może spowodować w przyszłości dalszą dezorganizację pracy.

Reasumując dyskusję na temat o-

### Związek Głuchoniemych i ich przyjaciół powstał w Rzeszowie

Celem ujęcia w ramy organizacyjne wszystkich głuchoniemych z terenu woj. rzeszowskiego, utworzony został ostatnio w Rzeszowie, Związek Głuchoniemych i ich Przyjaciół. Najważniejszym obecnym zadaniem Związku jest przeprowadzenie walki z analfabetyzmem wśród najbardziej upośledzonych przez naturę ludzi. Akcję przeprowadzać będą nauczyciele specjalni i kwalifikowani w tym kierunku działacze. Objęcie ona swym zasięgiem wszystkich głuchoniemych w wieku od 14 - 50 lat. Zarząd Główny Związku Głuchoniemych przysłał i równocześnie do wydania dla szkolących się, specjalnych podręczników.

W pracy organizacyjnej, Związek przystępuje do utworzenia terenowych oddziałów powiatowych, prowadzenia akcji kulturalno oświatowej, otwarcia licznych świetlic i szkolenia swych członków, celem włączenia ich produktywnie w ogólnonarodowy rytm pracy Odtąd ludźle ci

znajdą właściwą opiekę w swej organizacji, zyskując równocześnie możliwość wyuczenia się odpowiedniego zawodu, zdobycia i pogłębienia potrzebnej wiedzy - a tym samym nie będą już więcej ciężarem dla społeczeństwa, mając możliwość zapracowania na własne utrzymanie i wyżywienie swych rodzin.

Całe społeczeństwo winno popierać nowo utworzony Związek i udzielać mu pełnej pomocy.

Ch.

Sądzić więc należy, że konferencja ta przyniesie dalszą poprawę na odcinku lecznictwa pracowniczego w szpitalach, przychodniach i poradniach specjalistycznych ku zadowoleniu szerokiego rzeszowskiego społeczeństwa. Społeczeństwo musi jednak ze swej strony zrozumieć ciężką i pełną poświęcenia pracę szpitalnych i przychodniowych kadr personelu lekarskiego przychodzącego im na każdym kroku z pomocą przez spokojne i pełne wyrozumienia ocenianie każdego indywidualnego przypadku choroby, wykluczając wszelkie formy awantury i egoizmu.

Ch.

### Dobrze rozwijają swoją pracę Dom Kultury w Przemyślu

Odbyty w lecie br. w Przemyślu, zjazd kierowników Powiatowych Domów Kultury przyczynił się w dużej mierze do podniesienia poziomu ich pracy, oraz do usprawnienia akcji imprezowej.

Jednym z przejawów ożywienia działalności przemyskiego PDK, było urządzenie konkursu gazetki scenicznej, zorganizowanie i turnieju szachowego, wyświetlania filmów naukowych, oraz organizowanie licznych koncertów urozmaiconych występami artystów „Teatru Ziem Rzeszowskiej” i „Artosu” z Warszawy i Krakowa. Wszystkie te imprezy cieszyły się ogromnym powodzeniem i meżkańców Przemyśla, co jest dowodem, iż organ zwanego ich powinno być stałą troską kierownictwa PDK.

Na poczet poważnych osiągnięć PDK należy zapisać urządzenie ostatnio „Koncert muzyki i piosenki” zorganizowany dla świata pracy, oraz wyjazd zespołu muzycznego, chóru „Syrena” rewelewsów i solistów do Jarosławia. Po przyjeździe z Jarosławia zespół ten wystąpił z swoim wyjątkowym repertuarem w sali Powiatowego Domu Kultury w Przemyślu. Szczególną sympatią publiczności zyskał sobie 14-letni pianista Leszek Steciak.

Do dalszych osiągnięć PDK w Przemyślu, należy wystawienie bajki Wandy Jerznowskiej pt. „Czerwony kapłurek”.

Miły i estetyczny wygląd sali PDK sprawił iż publiczność chętnie przybywa tu na wszystkie imprezy. Należałoby jednak przeprowadzić jeszcze remont zewnętrzny, oraz urządzenie szatni i bufetu. Dzięki zastosowaniu centralnego ogrzewania sala PDK zyskała sobie miejsce reprezentacyjnej i jest ogniskiem wszelkich akcji kulturalno oświatowych. Tutaj również mają dzieci możliwość nauki tańca i sportu itp., oraz zespoły sportowe z powiatu zdobywają wyróżnienie tak na skali powiatowej jak i wojewódzkiej.

S. W.

**D Z I S**  
**„Przy sobocie po robocie”**  
**w sali kina „ZACHĘTA”**  
W dniu dzisiejszym ZKS „Spójnia” Rzeszów urządza wspólnie z kołami sportowymi należącymi do pionu Spójni oraz przy współudziale Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych „Przy sobocie po robocie”.  
Na program złożą się: muzyka, tańce, deklamacje, śpiew oraz konkursy sekcji gimnastycznej ZKS „Spójnia”.  
Wstęp wolny. Początek o godzinie 18-tej.

**Trybuna Czynelników**

### PRACOWNICY KOLEJOWI STACJI PRZEWORSKIEJ UŻYWAJĄ DO SPOŻYCIA WODĘ Z RZĘKI

Stacja w Przeworsku pomimo, że stanowi ważny węzeł kolejowy, nie posiada studni, której wodą byłaby zdatna do konsumpcji. Wszystkie, tj. trzy istniejące na stacji studnie dają brunatną, zanieczyszczoną ciecz, i jak stwierdził lekarz kolejowy, zawierającą poważną ilość bakterii chorobotwórczych.

Co prawda, przeprowadzony rurociąg z ciekrowni doprowadzał wodę do budynku mieszkalnego przy stacji, lecz z chwilą rozpoczęcia kampanii cukrowej, dopływ wody został zamknięty przez ciekrownię.

W związku z tym wytworzyła się taka sytuacja, że od dłuższego czasu pracownicy kolejowi zamieszkałi w pobliskich budynkach używają do spożycia po przegotowaniu wodę z rzeki.

Pomimo licznych interwencji w tej sprawie sytuacja ta nie uległa zmianie, ponieważ kompetentne władze zasłaniają się brakiem kredytów. Uważamy, że w tym wypadku argument ten nie rozwiązuje zagadnienia, a dalsze tolerowanie ta-

kiego stanu rzeczy przez władze kolejowe nie powinno mieć miejsca choćby ze względów zdrowotnych. Troska o zdrowie rodzin robotniczych przemawia za wybudowaniem choćby jednej studni na stacji w Przeworsku, której wodą nadawałoby się do spożycia. (B)

### KIEDY CHŁOPI Z SIEDLISK OTRZYMAJĄ WĘGIEL LUB ZWROT GOTÓWKI?

Chłopi małe i średniorolni zamieszkałi w gromadzie Siedliska, jeszcze w czerwcu 1950 r. złożyli u sekretarza koła gromadzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej po 1600 zł na zakup węgla w Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Tyczynie.

Do dnia dzisiejszego chłopci ci nie tylko, że nie otrzymali węgla, ale także nie zwrócono im wpłaconych przez nich pieniędzy.

Koło Gromadzkie Związku Samopomocy Chłopskiej w Siedliskach chce wyjaśnić nam, czy miejscowi chłopci otrzymają jeszcze węgiel, czy też złożone przez nich pieniądze zostaną im zwrócone, oraz w jakim terminie i w jakim przeliczeniu na nową walutę?

Prenum. załad. 2.25 zł, poczt. 4.50 zł, komis 15 gr, kwart. 13.50 zł, półrocz 27 zł, roczna 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX - 14763

„Nowiny Rzeszowskie” wydaje Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”, Redakcja Rzeszów, ul. Gal. Złazowski 7 - Telefony: Red. Naczelny 10-75, sekr. odpow. - 16-00, dział gospodarczy i partyjny - 15-54, dział kulturalny - 13-98, dział korespondentów robotniczo-chłopskich - 16-03, dział depešowy, red. nocna - 10-17, (18-36), Oddział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń) - 18-56, Państw. Przedś. Kolportaż „Ruch” - 18-30 - Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 12 - 13, Sekretarz Odpow. edylny od godz. 11 - 12, Oddziały: „Nowiny Przemyśkie” - Oddział Redakcji w Przemyślu, Plac na Bramie 12 tel. 380. Druk. PKRZG Oddz. Rzeszów S 1-12853